

WOJCIECH J. CYNARSKI

Uniwersytet Rzeszowski

LOTHAR SIEBER

Stowarzyszenie Idōkan Polska w Monachium

ARTUR LITWINIUK

Wydział Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej

---

## PODRÓŻE SPORTOWCÓW NA PRZYKŁADZIE SZTUK WALKI

Autorzy prezentują wyniki fragmentu badań realizowanych według projektu międzynarodowych badań porównawczych fenomenu turystyki sztuk walki. Przyjmują przy tym perspektywę teoretyczną uwzględniającą wieloaspektowy charakter badanego zjawiska. Na perspektywę tę składają się: systemowa teoria turystyki, socjologia turystyki, socjologia podróży, teoria sztuk walki, teoria archetypów i koncepcja turystyki sztuk walki.

Analiza, którą ilustruje szkicowy opis znamienych przypadków, prowadzona jest na bazie paradygmatu ujęć systemowych w humanistycznej, interdyscyplinarnej i wieloaspektowej perspektywie<sup>1</sup>.

### Ikony, mity i stereotypy w turystyce

W praktyce turystycznej występuje proces sakralizacji, przekształcania zwykłych obiektów w atrakcje turystyczne. Turysta szuka typowych obiektów i symboli danej kultury<sup>2</sup>. Pojęcie ikona określa tutaj wyraz specyficznych treści poszukiwanych w ramach danego zdarzenia turystycznego. Może to być jakaś sławna budowla (piramida Cheopsa) lub osoba historyczna, z której legendą kojarzy się dane miejsce.

---

<sup>1</sup> K. Obodyński, W. J. Cynarski, *System Paradigm of the Theory of Tourism*, (in:) W. J. Cynarski, K. Obodyński (eds.), *Tourism and Recreation in the Process of European Integration*, PTNKF, Rzeszów 2004, s. 19–24; K. Obodyński, W. J. Cynarski, *Introduction in the Multidimensional Discours*, (in:) K. Obodyński W. J. Cynarski (eds.), *International Dialogue: Global, European, National and Multicultural Dimensions of Tourism*, EACE, Rzeszów 2005, s. 5–6.

<sup>2</sup> K. Podemski, *Semiotyczne teorie turystyki*, (w:) M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, AWF, Poznań 2004, s. 11–31; W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Tourism in Humanistic Perspective – Scientific Conference*, „Tourism Today. The Journal of the College of Tourism and Hotel Management” 2004, No. 4, s. 170–173.

Z kolei pojęcie archetypu C. G. Jung określał jako „treści nieświadomości kolektywnej, czyli istniejące zawsze i *a priori*”<sup>3</sup>. Uważał przy tym, że „struktura archetypu jest bipolarna, archetyp ma zarówno jasną, jak i ciemną stronę, to jest zarówno konstruktywną, jak i destruktywną – psychicznie i moralnie (...) archetypy w liczbie mnogiej, wyjaśniał Jung, są dostępne w postaci symboli (...) Symbol jest podstawowym elementem «języka» archetypów, łączącego je ze świadomością (...) Treści symbolu nigdy nie można w pełni wyrazić w sposób racjonalny (to znaczy zwerbalizować)”<sup>4</sup>. Symbole są konkretyzacją tego, co niewyraźalne i niejasne. Według jungowskiej teorii archetypów możemy wyróżnić m.in. archetyp mężczyzny bohatera, którym był przewodnik plemienia, wojownik i myśliwy. W tej zaś roli społecznej zmuszony był często wędrować<sup>5</sup>

Pojęcie ikony dotyczy więc rzeczywistości pomieszanej nieco z legendą i sferą *sacrum*. Archetyp jest natomiast domeną mitu, podświadomości, skojarzeń magicznych lub pierwotnych, kulturowych elementów dziedzictwa ludzkości zwanych memami. Zachodzić może także związek genetyczny, pochodzenia danej ikony z archetypu (wiejska chata, koń i jeździec<sup>6</sup>). Jednakże w epoce kultury medialnej, „ikonicznej”, także środki masowego przekazu generują mody, utrwalają stereotypy, tworzą nowe mity i, w powiązaniu z przemysłem reklamy, kreują turystyczne ikony. Egipt może więc kojarzyć się z widokiem piramid, Grecja z Akropolem, Rzym z Colloseum, Mazury z żaglówką, góry z narciarzem itd. Ikoną może być też archetypowa sala ćwiczeń i medytacji (jap. *dōjō*, czyt.: doodzioo), zwłaszcza, gdy towarzyszą jej rozpoznawalne atrybuty takiego miejsca (mata, portrety nauczycieli) lub architektura budynku<sup>7</sup>. Archetypowym wyzwaniem dla dzisiejszych wojowników są także góry oraz ikona wędrowca, zdobywcy.

## Góry – wyzwaniem współczesnych wojowników

W opracowanej przez Matuszyka humanistycznej teorii sportów przestrzeni uwzględniono jej wymiar filozoficzny oraz odniesienia socjologiczne i psychologiczne. Zachodzą tu niespodziewanie liczne podobieństwa do teorii dalekowschodnich sztuk walki: 1) od strony aksjosphery „drogi samodoskonalenia”, gdy według W. Kurtyki wspinaczka wysokogórska może być trakto-

<sup>3</sup> C.G. Jung, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1976, s. 65.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 20–22.

<sup>5</sup> W. J. Cynarski, *Rozdział 4. Ikony i archetypy w turystyce krajoznawczej*, (w:) B. Sawicki, J. Bergier (red.), *Uwarunkowania rozwoju turystyki związanej z obszarami wiejskimi*, PWSZ, Biała Podlaska 2005, s. 174–177.

<sup>6</sup> O archetypowej potrzebie rekreacji jeździeckiej piszą: W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Jeździectwo jako forma turystyki i rekreacji*, (w:) J. Oździński (red.), *Rekreacja, turystyka, kultura w zagospodarowaniu czasu wolnego*, AWFIS, Gdańsk 2005, s. 157–165.

wana jako wariant «dō»<sup>8</sup>; 2) od strony problematyki zagadnień kulturowych. W środowiskach wspinaczkowych występuje (podobnie jak wśród ekspertów dalekowschodnich sztuk walki) elitaryzm, etos rycerski, a także ezoteryka doświadczenia wewnętrznego<sup>9</sup>

Przykładowo książka R. Messnera<sup>10</sup> traktuje o zmaganiach tego sławnego himalaisty z jedną z najwyższych gór – Nanga Parbat. Otóż właśnie drogi wspinaczkowe podobne są, w wymiarze psychofizycznej samorealizacji a także specyficznego etosu, do dróg sztuk walki. Podobne dążenia transgresyjne, pokrewne «woli mocy» w filozofii Nietzschego i romantyzmowi ikaryjskiego przekraczania ludzkich ograniczeń, znajdujemy w filozofii sztuk walki, co potwierdzają przypadki historyczne, wyjątki z biografii mistrzów *budō* (dróg sztuk walki).

M. Nakayama, sławny japoński stylista *shōtōkan* karate (9 dan), potraktował wędrówkę górską jako test duchowego mistrzostwa na drodze sztuk walki. Wspomina, że szukał duchowej dojrzałości – „nie zabierając ze sobą nic zdecydowałem się na przejście pieszo Mandzurii drogą poprzez Greater Khingia i Outer Mongolia. Byłem zdeterminowany do końca. Były tylko dwie możliwości: mogłem przejść albo umrzeć!” Po parotygodniowej walce z głodem, zmiennymi temperaturami (w tych okolicach temperatura dochodzi w dzień do 50 stopni Celsjusza, by po północy spaść poniżej zera), nie zapominając o codziennym treningu karate, Nakayama doszedł do osiedli ludzkich<sup>11</sup>.

M. Oyama (10 dan *kyokushin* karate) podjął trud górskiego treningu karate. Z kolei M. Ueshiba (twórca aikidō, 10 dan) pielgrzymował do świętych Wodospadów Nachi w Kumano. W przypadku wojowników z azjatyckich krajów, gdzie żywe są jeszcze religie przyrody (jak taoizm, shintoizm), dochodzi tu wymiar religijny a podróż ma charakter pielgrzymki. Później Ueshiba zamieszkał na północnej wyspie Hokkaido u swego nauczyciela, wielkiego mistrza S. Takeda, by móc uczyć się klasycznego *aikijutsu*. Z kolei Oyama podróżował po Azji południowo-wschodniej dla dalszych studiów sztuk walki, oraz do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dla promowania swej szkoły karate<sup>12</sup>.

---

<sup>7</sup> Zagadnienie to zostało szerzej rozwinięte w studium: W. J. Cynarski, *Architektura a antropologia dalekowschodnich sztuk walki: architektura dōjō – szkic z socjologii przestrzeni*, „IRK-MC” 2005, t. V, s. 75–95.

<sup>8</sup> Dō (także *tao*, *dao*, *do*) stanowi podstawowe pojęcie w filozoficzno-religijnej myśli Dalekiego Wschodu i, siłą rzeczy, także teorii sztuk walki. Oznacza «drogę» (moralnego i duchowego postępu). Por. A. Matuszyk, *Humanistyczne podstawy teorii sportów przestrzeni na przykładzie alpinizmu*, AWF, Kraków 1998, s. 88.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>10</sup> R. Messner, *Die Weisse Einsamkeit. Mein langer Weg zum Nanga Parbat*, Piper Verlag GmbH, München 2003.

<sup>11</sup> A. Bilik, *Masatoshi Nakayama*, „Sportowiec budo” 1989, nr 2/11, s. 23–24.

<sup>12</sup> Masutatsu Oyama (właściwie Ōyama) w swej książce *The kyokushin way. Mas. Oyama's karate philosophy* (Tokyo 1979) zachęca uczniów do wędrownego i awanturczego życia,

Czy turystyka górską wymaga ideologii? W historii turystyki występowało pomieszczenie alpinizmu i himalaizmu z ideologią np. nazistowską, lub też wykorzystywanie magii zdobywania gór dla celów ideologicznych i propagandowych, jak wskazuje na to H. Zebhauser<sup>13</sup>. Czyż nie lepiej łączyć etos zdobywców górskich szczytów z etosem wojowników „moralnej drogi”<sup>14</sup>? Ponadto bliskość nieba powoduje, jak żartował kochający góry papież Jan Paweł II, że w górach znajdujemy się bliżej Boga.

## Wyjazdy „sportowców” *budō*

Ponieważ cele i sens uprawiania *budō* i sportu są różne<sup>15</sup>, bardziej ściśle byłoby sformułowanie „wyjazdy osób studiujących *budō*” Tym nie mniej sztuki walki i sport wzajemnie się nie wykluczają. Przeciwnie, dla wielu młodych praktyków *budō* rywalizacja sportowa jest ważnym etapem ich rozwoju, sprawdzianem wytrenowania i okazją do dalszej nauki.

Turystyka sztuk walki nie dotyczy tu, jak ma to miejsce w badaniach nad aktywnością turystyczną sportowców, bądź byłych sportowców<sup>16</sup>, sposobów spędzania czasu wolnego „poza uprawianiem swej dyscypliny” Tutaj chodzi o wyjazdy związane z uprawianiem ulubionej sztuki walki. Możemy wyróżnić wyjazdy na: 1) obozy szkoleniowe, 2) staże i seminaria, 3) zawody i pokazy (jako uczestnicy czynni lub bierni), 4) podróże krajoznawcze „do źródeł” i 5) wyjazdy „organizacyjne” Dotyczy to zwłaszcza instruktorów, nauczycieli i mistrzów sztuk walki, którzy jednocześnie pełnią funkcje organizatorów, działaczy i sędziów sportowych, ale także zaawansowanych i bardziej ambitnych uczniów.

Podobnie, jak w humanistycznym i kulturowym ujęciu Podemskiego<sup>17</sup>, lub też koncepcji edukacji turystycznej Turosa<sup>18</sup>, szczególnie istotna wydaje się tutaj kwestia motywacji poznawczej i samorealizacyjnej. Dotyczy to w szczególności uczestników obozów, seminariów i staży szkoleniowych sztuk walki<sup>19</sup> Udział w stażach jest wymagany dla kandydatów na stopnie

---

w czym powinni go naśladować. Por. R. Rżany, W. J. Cynarski, *Twórcy współczesnego budō: Kanō, Funakoshi, Ueshiba*, „IRK-MC” 2001, t. II, s. 386–397.

<sup>13</sup> H. Zebhauser, *Alpinismus im Hitlerstaat*, Bergverlag Rother, München 1998.

<sup>14</sup> Rycerski etos sztuk walki opisany został w rozprawie: W. J. Cynarski, *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, UR, Rzeszów 2004.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat pisze W. J. Cynarski, *Teoria i praktyka...*, op. cit.

<sup>16</sup> A. Litwiniuk, W. J. Cynarski, *Aktywność turystyczna sportowców ze wschodniej części Polski*, „Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR” 2004, nr 3–4, s. 270–277.

<sup>17</sup> K. Podemski, *Socjologia podróży*, WN UAM, Poznań 2004; W. J. Cynarski, *Socjologia podróży a dialog kulturowy*, „Folia Turistica”, Kraków 2005, nr 16, s. 153–157.

<sup>18</sup> L. Turos, *Autokreacja i turystyka edukacyjna*, „Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR”, Rzeszów 2005, t. VIII, nr 1–2, s. 90–94.

<sup>19</sup> A. Litwiniuk, W. J. Cynarski, K. Piech, *Sport and Recreational Activities as a Way to Promote Travelling Basing on Meetings. Seminars and Sport Camps of Sports and Martial Arts*.

mistrzowskie (np. w aikidō). Ponadto ambitny uczeń chętnie zgłasza się do udziału w seminarium prowadzonym przez nauczyciela o uznanym w środowisku dalekowschodnich sztuk walki autorytecie.

Wyjazdy na turnieje, gale i pokazy pokrewne są udziałem sportowców wielu dziedzin sportu i ich kibiców. Osobną jednak kategorię tworzą wspomniane wyżej „pielgrzymki” do źródeł – krajów i miejsc pochodzenia danych sztuk walki, narodzin lub grobu mistrza, sławnych szkół sztuk walki lub miejsc półlegendarnych (klasztor Shaolin, instytut Kōdōkan). Tutaj dochodzi cel i motywacja lepszego poznania kulturowego kontekstu studiowanej sztuki walki<sup>20</sup>. Natomiast wyjazdy organizacyjne polegają na dokonywaniu uzgodnień, udziale w zebraniach stowarzyszeń krajowych lub międzynarodowych lub różnych „załatwieniach” związanych z funkcjonowaniem poszczególnych organizacji sztuk walki. Można tu zaliczyć także wyjazdy na egzaminy na kolejne stopnie techniczne (zwłaszcza mistrzowskie) lub licencje, które stanowią częstą motywację podejmowanych przez instruktorów kosztownych nieraz wyjazdów.

Wszystkie te kategorie podróży łącznie tworzą obraz „dróg turystycznych” światowego środowiska sztuk walki<sup>21</sup>. Ponieważ w „turystyce sztuk walki” dominują postawy wynikające z potrzeb poznawczych i samorealizacyjnych, można mówić o samokształcącej i wychowawczej lub (bardziej ogólnie) edukacyjnej dominancie podróżowania wynikającego z drogi studiów sztuk walki<sup>22</sup>. Przykładami mogą być wyjazdy po naukę do autentycznego mistrza (np. do R. J. Maroteaux 8 dan do Francji, do L. Siebera 10 dan do Niemiec) lub na staż z wybitnym ekspertem jak Y. Sugino 10 dan (Lagord’91) lub H. Nakamura 10 dan (Liège’95)<sup>23</sup>. Z kolei wyjazdu do USA wymagało sprowadzenie do Europy amerykańskiego stylu *TAI-karate*<sup>24</sup>. Także rozprzestrzenianie się po-

---

(in:) K. Obodyński, W. J. Cynarski (eds.), *International Dialogue: Global, European, National and Multicultural Dimensions of Tourism*, EACE, Rzeszów 2005, s. 182–185.

<sup>20</sup> W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Wyjazdy do źródeł budo*, (w:) J. Bergier, J. Żbikowski (red.), *Turystyka a religia*, PWSZ, Biała Podlaska 2003, s. 333–338.

<sup>21</sup> W. J. Cynarski, K. Obodyński, „Drogi turystyczne” środowiska sztuk walki w Europie – szkic socjologiczno-kulturowy, (w:) M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, AWF, Poznań 2004, s. 295–302; W. J. Cynarski, K. Obodyński, A. Litwiniuk, *Tourist Ways of Martial Arts in Europe – a Draft from the Borderland of Sociology of Tourism and Cultural Anthropology*, (in:) W. J. Cynarski, K. Obodyński (eds.), *Tourism and Recreation in the Process of European Integration*, Rzeszów 2004, s. 75–81.

<sup>22</sup> K. Obodyński, W. J. Cynarski, A. Litwiniuk, *Self-Educational Tourism on the Way of Budō*, (in:) K. Obodyński, W. J. Cynarski (eds.), *International Dialogue: Global, European, National and Multicultural Dimensions of Tourism*, EACE, Rzeszów 2005, s. 165–181.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> L. Sieber, *TAI-Karate*, [www.sieber-kampfsport.de/tak.htm](http://www.sieber-kampfsport.de/tak.htm); W. J. Cynarski, L. Sieber, A. Litwiniuk, *Perception, understanding and adaptation of Asian martial arts in the West: a sociological analysis*, „Archives of Budo” 2005, vol. 1, p. 13–18. ([www.archbudo.com](http://www.archbudo.com))

szczególnych stylów na mapie sztuk walki – działania na rzecz nauczania i promocji – przyczyniają się do rozwoju tej specyficznej formy turystyczno-rekreacyjnej. Przykładowo mało znany styl „zendō karate tai-te-tao” uprawiany jest aktualnie w czystej postaci w Niemczech, Polsce i w Hiszpanii, a w nieco zmienionej formie w Grecji. Jest to zasługą aktualnego mistrza-lidera i instruktorów, będących pionierami w poszczególnych krajach<sup>25</sup>.

B. Gnichwitz opisuje wyjazdy na staże szkoleniowe organizowane przez International Martial Arts Federation (IMAF) jako „training-and-study-trips” w celu studiów filozofii, ducha, historii, kultury i techniki budō w Japonii, kraju źródła. Kolejny taki wyjazd pod nazwą „Easter 2006” zawiera w programie: światowe seminarium, studia wielu zabytków i historycznych miejsc, spotkanie ze sławnymi mistrzami, mistrzostwa świata, gala – pokazy mistrzów, *taikai* (zjazd, zebranie), konferencja. W programie jest trening: *karatedō*, *nihon jūjutsu*, *aikidō*, *kendō*, *jūdō*, *iaidō*, *kenjutsu* i *kobudō* pod kierunkiem mistrzów (*hanshi*): S. Sato 10 dan, K. Tōse 10 dan, K. Sakai 10 dan, T. Nobetsu 9 dan, K. Furuhashi 9 dan, H. Kanazawa 10 dan, T. Kawabata 9 dan, T. Ochiai 10 dan, I. Higuchi 9 dan. Program przewiduje też zwiedzanie: świątyni Meiji, Asakusa, Pałacu Cesarskiego, Muzeum Narodowego, wejście na szczyt Fujisan, Hakone, Nikko (świątynia rodu Tokugawa), Kamakura (wielki posąg Buddy), Enoshima, Kawagoe itd.<sup>26</sup>.

Wszystko to sprzyja kulturowemu spotkaniu mistrza-nauczyciela i jego uczniów, dialogowi kulturowemu stanowiącemu wpływ wtórny praktykowania dalekowschodnich sztuk walki. Zbliżenie i dialog są tu jednocześnie jednym z czynników i zarazem efektów procesu kulturowej globalizacji<sup>27</sup>. Spotkanie kultur krajów pochodzenia poszczególnych dalekowschodnich sztuk walki i krajów ich aktualnego praktykowania zachodzi w percepcji osób ćwiczących i we wzajemnych relacjach dzisiejszych studentów z różnych krajów, dochodzi tu do konfrontacji popularnych stereotypów i demitologizacji wielu kwestii<sup>28</sup>. Uczeń weryfikuje mity o kraju samurajów, o azjatyckim mistrzu,

---

<sup>25</sup> Nb. *sōke*, czyli światowym liderem i głównym mistrzem tego stylu jest L. Sieber 10 dan. Por. L. Sieber, W. J. Cynarski, *Peter K. Jahnke i zendō karate tai-te-tao*, „IRK-MC” 2002–2003, t. III, s. 257–264.

<sup>26</sup> IMAF-Europe, materiały redagowane przez Hansa-D. Rauschera, luty 2006. Program „kulturalny i krajoznawczy” tych studiów w kolejnych latach zmienia się. Por. W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Wyjazdy do źródeł budo...* op. cit.; M. Buchhold, *Sprawozdanie z obchodów jubileuszu 50-lecia IMAF i międzynarodowego spotkania w Japonii*, „IRK-MC” 2002–2003, t. III, s. 298–300.

<sup>27</sup> W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Drogi sztuk walki. Turystyczny aspekt relacji kulturowych między Zachodem a Dalekim Wschodem*, (w:) Z. Krawczyk, E. Lewandowska-Tarasiuk, J. W. Sienkiewicz (red.), *Turystyka jako dialog kultur*, WSE, Warszawa 2005, s. 197–215; W. J. Cynarski, *Globalizacja a spotkanie kultur*, UR, Rzeszów 2003.

<sup>28</sup> W. J. Cynarski, L. Sieber, A. Litwiniuk, *Perception, understanding and adaptation of Asian martial arts...*, op. cit.

który jako ikona wygląda czasem lepiej, niż jako ekspert w praktyce treningowej. Staje przed problemem kulturowej tożsamości i kwestią naśladownictwa obcych wzorów. Uczy się historii, języka i obyczajów kraju pochodzenia swych nauczycieli, w przypadku zaś nauczycieli – kraju uczniów. Lepszemu wzajemnemu poznaniu sprzyja właśnie dialog wynikający z samorealizacyjnej podróży, specyficznej turystyki budō<sup>29</sup>

## Podsumowanie

Droga turystyczna sztuk walki może być fizyczną wyprawą w góry, czego egemplifikacją jest samorealizacyjna podróż Nakayamy, albo częściej podróżami towarzyszącymi edukacji i działalności w dziedzinie sztuk walki. Droga budō prowadzi od ucznia po poziom mistrza; jest drogą doskonalenia umiejętności i jednocześnie osobowości postępujących nią osób. Niejako przy okazji praktyk sztuk walki zwiedza ciekawe bądź egzotyczne dla niego miejsca. Czasem natomiast celowo podejmuje wyprawy do kraju swoich azjatyckich nauczycieli, by lepiej poznać ich kulturę i lepiej zrozumieć uprawiane sztuki walki.

Droga ta może być drogą archetypowego, wędrownego wojownika lub też wynikać z chęci zobaczenia z bliska sławnych ikon, symboli historii sztuk walki i mitycznych miejsc. Częstym kierunkiem podróży są światowe centra poszczególnych odmian sztuk walki – stolice Japonii, Chin, Korei lub Tajlandii, gdzie mieszczą się siedziby dużych międzynarodowych organizacji sztuk walki. W przypadku wielu azjatyckich nauczycieli kierunek ich wyjazdów jest przeciwny – do Europy, obu Ameryk i Australii, do Afryki Południowej lub np. krajów Bliskiego Wschodu.

Można spodziewać się, że model wyjazdów łączący staż szkoleniowy z zapewnianiem atrakcji *stricte* turystycznych (jak robi to IMAF) będzie upowszechniany. Niemniej pozostaną zapewne także indywidualni wędrowcy studiujący sztuki walki wzorem dawnych roninów.

---

<sup>29</sup> Sprzyja także międzynarodowemu zbliżeniu w dobie kulturowych konfliktów, por. W. J. Cynarski, K. Obodyński, *Europejski sport i turystyka wobec wyzwań wielokulturowości*, (w:) Z. Dziubiński (red.), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, SALOS RP, Warszawa 2005, s. 456–466.